



## Homilia podczas Eucharystii w niedzielę 6 sierpnia 2023 r.

**Święto Przemienienia Pańskiego  
Eucharystia w katedrze w Amiens (Francja)  
Podczas 18. Światowego Zgromadzenia CVX-CLC**

Drodzy Bracia i Siostry ze Wspólnoty Życia Chrześcijańskiego!

Serdecznie pozdrawiam delegatów każdej wspólnoty narodowej, Światową Radę oraz Asystentów kościelnych. Obchodzimy Święto Przemienienia Pańskiego we wspaniałej katedrze Matki Bożej w Amiens, która jako najwyższa gotycka katedra we Francji przypomina nam, że jesteśmy świątyniami Boga dla Jego większej chwały.

Święto Przemienienia Pańskiego, które obchodzimy podczas XVIII Światowego Zgromadzenia WŻCh, zaprasza nas do zatrzymania się na środku drogi między Galileą a Jerozolimą, aby w nowy sposób ujrzeć jaśniejące oblicze Pana. To **spotkanie na górze Tabor jest dla nas potrójnym zaproszeniem: do dziękczynienia za chwile jasności, które przeżyliśmy we wspólnocie, do pójścia naprzód oraz do uważnego słuchania Pana.**

Przemienienie Pańskie przypomina nam, że na drodze chrześcijanina są chwile jasności, pocieszenia, umocnienia naszego rozeznania i potwierdzenia. To chwile, w których odczuwamy bliskość Boga i możemy wyraźnie zobaczyć Jego świetlistą obecność w naszym życiu.

W historii ewangelicznej, tymi, którzy pojawiają się obok Jezusa, są Mojżesz i Eliasz – postacie ze Starego Testamentu, które widziały Boga z bliska na dwóch górach – na Synaju i na górze Horeb. Natomiast uczniowie: Piotr, Jakub i Jan reprezentują nas wszystkich. Chodzili oni z Jezusem po Galilei, doświadczali chwil pięknych oraz trudów codzienności, ale na Górze Tabor byli w stanie spojrzeć poza codzienność i zobaczyć Jezusa jako Syna Bożego. W takich chwilach bliskości z Bogiem wiara jest prostsza i naturalna dla człowieka. Łatwiej nam dostrzec Boga w innych, w stworzeniu, w dobroci, która nas otacza.

**Z tego powodu w Święto Przemienienia Pańskiego pierwszym zaproszeniem jest zaproszenie do pamięci i wdzięczności za chwile jasności w naszym życiu osobistym (powołanie do wiary, powołanie chrześcijańskie, życie rodzinne, życie zawodowe, zobowiązania...), a także jako wspólnota lokalna, narodowa i światowa.**

Na przestrzeni dziejów, od początków Sodalicji Mariańskich, aż do przekształcenia się w Światową Wspólnotę Życia Chrześcijańskiego, mężczyźni i kobiety żyjący duchowością ignacjańską odczuwali powołanie do życia w Kościele jako świecka wspólnota apostołska. Od czasu zatwierdzenia Zasad Ogólnych w 1990 roku doświadczaliście licznych momentów jasności w waszym powołaniu, co pokazały kolejne Światowe Zgromadzenia. Jest to jasność, która pojawia się w samym środku wyzwania do odpowiedzi na potrzebę sprawiedliwości i pojednania w świecie.

Ze wszystkich kontynentów na naszej planecie WŻCh poczuło zaproszenie do życia Wspólną Misją, aby być częścią Kościoła Chrystusowego na świecie. Misja ta opiera się na trzech filarach: duchowości ignacjańskiej, życiu we wspólnocie i misji apostołskiej.

Nadszedł czas, aby ze spokojem i wdzięcznością wspominać chwile światła, łaski i pocieszenia, aby prosić Pana o potwierdzenie tego powołania.

**Drugim zaproszeniem płynącym z Pisma Świętego jest pójście naprzód.** Podczas naszej podróży chwile jasności są darem od Boga. Jednak „rozbijanie namiotów” na pięknej polanie jest pokusą, którą trzeba przezwyciężyć. Momenty jasności nie zatrzymują nas, lecz potwierdzają kierunek dalszej wędrówki. Pomagają nam spojrzeć w kierunku Jerozolimy i z zaufaniem wznowić podróż.

Uczniowie wysoko na górze doświadczyli łaski duchowego nawrócenia od ich najgłębszych korzeni - tradycji Mojżesza i Eliasza oraz do słowa Ojca pośrodku jasności obłoku. Ale to „zgromadzenie” uczniów z Jezusem nie może pozostać w przeszłości ani w teraźniejszości, ale musi zostać przekształcone w źródło inspiracji i odwagi, aby patrzeć w przyszłość i kontynuować podróż ku obiecanej przyszłości, wypełnionej Nadzieją. Wspinanie się na górę oznacza podążanie w kierunku spotkania z Bogiem, do miejsc, o których wiemy, że On przebywa. Jednak Pan Jezus zaprasza nas, abyśmy nie pozostawali na szczycie góry, ale zeszli do Jerozolimy, gdzie przyszłość jest bardziej niepewna, ale gdzie wypełnia się Boży plan.

W doświadczeniu Ćwiczeń Duchowych byłby to krok między drugim a trzecim tygodniem. Osoba odprawiająca Ćwiczenia przeżyła już wezwanie Wiecznego Króla, kontemplowała Wcielenie i doświadczyła Dwóch Sztandarów, a teraz musi dotrzeć do Ostatniej Wieczerzy, Getsemani i Męki. Na górze Tabor nastąpiło potwierdzenie i jasność. Jednak nadchodzą czasy, w których „Boskość jest ukryta”. Tutaj konieczne jest uciekanie się do narzędzi ignacjańskich: Ćwiczeń Duchowych, rachunku sumienia, towarzyszenia duchowego, abyśmy zbierali siły w pocieszeniu i nie porzucali Pana w strapieniu.

Być w podróży, to wyjść z głębi siebie. To otworzyć się na spotkania i pojednanie z samym sobą, ze wspólnotą i z Bogiem. Być w drodze, to odważyć się zrobić krok od obowiązku pobożności do decyzji, by żyć w stylu Jezusa z Nazaretu. Być w drodze z Jezusem, to być gotowym na ryzyko przewyciężenia przeszkód: kryzysu sensu, podążania z zaufaniem bez zapewnienia środków, braku komfortu uzyskanych wyników. Jest to wyzwanie apostoelskie, którego doświadcza się w prawdziwym spotkaniu z Bogiem i ze światem.

**Trzecim zaproszeniem jest to, które dotyczy uważnego słuchania słów wypowiedzianych przez Boga na górze Tabor:** „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. Bóg nieustannie mówi do świata, czasem szepcze, czasem krzyczy z bólu i niesprawiedliwości, z ucisku i z potrzeby odkupienia całej ludzkości. Spotkanie z Panem wymaga uważnego i prawdziwego słuchania. Słuchania, które potrzebuje wewnętrznej ciszy, uspokojenia hałasu w moim życiu, w mojej wspólnotcie. W ten sposób mogę usłyszeć świat i Boga w świecie.

Tylko z naszej wewnętrznej ciszy będzie możliwe słuchanie, które otworzy dialog z serca do serca. Nie z samozadowolenia z postawienia trzech namiotów w pocieszeniu na górze Tabor, ani ze strachu przed tym, co nadejdzie w Jerozolimie. Bóg mówi do nas dzisiaj przez swoje słowo, w celebracji sakramentów, we wspólnotcie Kościoła, a przede wszystkim w świecie jako środowisku całego ludu Bożego, który potrzebuje pojednania i sprawiedliwości. Bóg mówi do nas poprzez ludzi, których spotykamy w życiu i poprzez nasze wnętrza.

W modlitwie ignacjańskiej nie możemy przejść do dialogu, jeśli Bóg nie dotrze do nas pierwszy. Byłby to nasz własny monolog. Dopiero słuchając świata i Boga w świecie, znajdziemy siłę, by na to wszystko odpowiedzieć tym, co mamy.

Prosimy zatem wszystkich Apostołów, świętego Piotra, świętego Jakuba i świętego Jana, którzy towarzyszyli Jezusowi na górze Tabor oraz Matkę Bożą, Maryję z Nazaretu, aby nauczyli nas słuchać Boga tak, jak oni to czynili, aby pomogli nam odkryć dzisiaj to, co motywuje nas do powtarzania pieśni pochwalnej Magnificat, abyśmy zachowali w naszych sercach siłę do kroczenia z Panem Jezusem. Prośmy Maryję, aby to Ona dała nam schronienie i umieściła nas przy swoim Synu. Amen